

Pono, I co ma tak naprawdę znaczenie

Gdzieś w głębi duszy wiesz, że musisz się ruszyć choć dalej kusi cię,
to żeby coś skruszyć, wiesz, że dobrze to nie wróży
jak słońce po burzy, wychodzisz nagle z założenia,
że trzeba pozmieniać trochę, by odnaleźć radochę,
sam sobie uświadamiasz to co jest istotne,
czasem dopiero gdy się potkniesz uda ci się dostrzec,
to na czym ci zależy, tak naprawdę najbardziej
i zaczynasz wierzyć w to, że się w tym odnajdziesz

Nieważne się staje większość przyzwyczajzeń,
nagle sprawę sobie zdajesz z tego, że to nic fajnego
być daleko od miejsca, gdzie kawał serca zostawiłeś
nie możesz przestać myśleć o tym jak się pogubiłeś,
choć jest to zawile to przeżyłeś w życiu swoje,
trochę się pobawiłeś, zaliczyłeś też podboje,
to wiesz, że to jest ten moment, w którym chcesz być już gdzie indziej
i wiesz, że tym razem coś dobrego z tego wyjdzie

Zmienia się podejście, zmieniają priorytety
teraz wiesz wreszcie, co masz zrobić żeby
przeżyć, to co najpiękniejsze może cię w życiu spotkać
choć też wiesz, że wcześniej będziesz musiał sprostać
jeszcze wielu wyzwaniom, które towarzyszą zmianom
to już nie to samo co rano widziałeś wstając
teraz mając pełen obraz masz co raz większą pewność
że nadeszła pora, by pewien rozdział zamknąć

Sedno jest w tym, że nie jest już wszystko jedno ci
czy to jest jeszcze dziś, czy to już jutro
wiesz, że musisz iść sam i być tam
gdzie czujesz, że musisz być, wiesz że masz
tak naprawdę powód żeby żyć i wiesz, że dasz sobie radę,
że wszystko się ogarnie, lecz też wiesz, że trochę czasu ci to zajmie,
ale nawet gdy by miało to trwać w nieskończoność,
to przestałeś się już bać, bo przestałeś tonąć